

POZYTYWNE INFORMACJE DLA INWESTORÓW ZE STANÓW ZJEDNOCZONYCH

TERMOMETR INWESTYCYJNY
2.09.2021



Adam Woźny

Zarządzający
Funduszami
Generali Investments TFI

- **Zakończył się historycznie dobry sezon publikacji wyników finansowych**
- **Wystąpienie szefa FED uspokaja inwestorów**
- **Dobra kondycja przedsiębiorstw przekłada się na inwestycje**

Koniec sezonu publikacji wyników

Wraz z wakacjami kończy się sezon publikacji wyników finansowych spółek w Stanach Zjednoczonych i Europie. Był to kolejny bardzo dobry sezon: w USA aż 70% firm zaraportowało wyniki lepsze od oczekiwań analityków. W Europie ten wskaźnik wyniósł 60% - jest to rekordowy wynik dla starego kontynentu.

W tych okolicznościach, po kilku kwartałach dobrych wyników, inwestorzy zaczynają się niepokoić czy taka sytuacja może się utrzymać i wskazują na oznaki sygnalizujące potencjalne zagrożenia. Do takich zagrożeń zaliczają się nieprzemijające problemy z łańcuchami dostaw, które przekładają się na rosnące koszty i coraz większą presję na wzrost wynagrodzeń. Jednak nawet jeśli te obawy się potwierdzą, to nie powinny one stanowić przeszkody dla silnych i efektywnie zarządzanych spółek, które już nie raz radziły sobie w podobnych warunkach wzrostu kosztów płacy i materiałów.

Kolejną obawą jest ta przed spowolnieniem globalnego wzrostu gospodarczego. Nie jest ona bezzasadna, ponieważ od kilku kwartałów gospodarka jest bardzo silna. Dodatkowo powoduje to, że wchodzimy w okres, kiedy efekt bazy nie będzie dalej statystycznie pomagał. Potencjał wzrostów zaskakujących inwestorów tempem też jest raczej na wyczerpaniu. Natomiast warto zwrócić uwagę na to, że mimo, iż niektóre wskaźniki mają niższe odczyty niż miesiąc temu, to nadal są na poziomach

znacząco powyżej historycznej średniej. Daje to nadzieję, że nawet jeśli spowolnienie nastąpi, nie będzie ono trwało długo, gdyż gospodarka ma się dobrze.

Jackson Hall mógł zaskoczyć część inwestorów

W piątek 27 sierpnia odbyło się seminarium w Jackson Hall, na które z niecierpliwością czekali inwestorzy i analitycy. Jednak wystąpienie szefa FED, Jerome Powella, okazało się dla wielu zaskakujące, gdyż nie wpisało się w oczekiwania nawiązania do ostatnio prezentowanej przez część członków FOMC jastrzębiej polityki. Powołując się na dobre dane z rynku pracy, Jerome Powell podkreślił jednocześnie, że wariant Delta koronawirusa wciąż stanowi ryzyko. W świetle tego zapowiedział, że prawdopodobnie FED zacznie zmniejszać skalę skupu obligacji skarbowych z rynku. Zastrzegł jednak od razu, że wprowadzenie taperingu, czyli ograniczenia skupu obligacji, nie oznacza jednoznacznie, że w konsekwencji od razu zostaną podniesione stopy procentowe. Ta wypowiedź była bardzo dobra dla inwestorów i spotkała się z pozytywną reakcją rynku.

Kolejną dobrą wiadomością zza oceanu jest to, że zbliżamy się do osiągnięcia zgody w kwestii alokacji środków z planu wyborczego Joe Bidena. Chodzi o niebagatelną kwotę, która między innymi ma zostać przeznaczona na odbudowę infrastruktury. Oznacza to, że wzrasta prawdopodobieństwo, iż całość programu

wyborczego Bidena ma szansę teraz wejść w życie, co będzie miało pozytywny wpływ na rynki.

Przedsiębiorstwa w dobrej formie

Mimo tego, że świat nie zapomniał o pandemii, po wynikach finansowych widać dobrą kondycję przedsiębiorstw. Niektóre z nich osiągnęły ponadprzeciętne wyniki. Wzrosła elastyczność spółek, a także ich efektywność – między innymi dzięki wprowadzeniu do operacyjnej działalności rewolucji cyfrowo-technologicznej. Wydaje się mało prawdopodobne, że przedsiębiorstwa zrezygnują z wprowadzonych udogodnień. Ze względu na rosnącą presję na podnoszenie płac, elastyczność jaką daje np. praca hybrydowa, może być dodatkowym argumentem dla pracowników przy wyborze pracodawcy. Ta umiejętność dopasowywania się do potrzeb jest dobrym prognostykiem na przyszłość – gdy pandemia przeminie, te przewagi pozostaną, mimo że otoczenie gospodarcze będzie bardziej

przyjazne biznesowi.

Wspomniana dobra kondycja przedsiębiorstw przejawia się również w dużej ilości gotówki, którą udało im się wygenerować z działalności operacyjnej. Daje im to duże możliwości, z których firmy korzystają na różne sposoby: wypłacają dywidendy, skupują akcje własne, zwiększają nakłady na inwestycje, ale też przejmują inne przedsiębiorstwa. Może być to odczytane jako dobry sygnał dla inwestorów, gdyż konfrontuje argument zbyt wysokich wycen firm.

Wiadomo, że im częściej indeksy światowe będą ustanawiały rekordy, tym większa będzie nerwowość na rynkach i wzrośnie zmienność. W dzisiejszym otoczeniu makroekonomicznym i społeczno-gospodarczym, spora część inwestorów powinna wykorzystywać tę zmienność do zwiększania ryzykownych aktywów w portfelach. Paliwa do zmienności na giełdach z pewnością mogą dodać informacje napływające z frontu walki z koronawirusem, relacje Chin ze światem, czy też sytuacja w Afganistanie.

MASZ PYTANIA?



(22) 449 03 33



tfi@generali-investments.pl



801 144 144



www.generali-investments.pl